Rok XIV. Nr. 101 SOSNOWIEC, czwartek 13 kwietnia 1939 roku Cena numeru 10 groszy



Jedyny organ demokratyczny niezależny woj. kieleckiego

ODDZIAŁY: KIELCE, Wesoła Nr. 7, tel. 13-78; BĘDZIN, Małachowskiego Nr. 21, tel. 71-331, DĄBROWA, Sobieskiego 7 i Królowej Jadwigi (róg Narutowicza); ZAWIERCIE, ul. 3-go Maja 29; CZELADŹ, Bytomska 31; GRODZIEC, Legionów, tel. 718-66

Daladier i Chamberlain

określą pozycję Francji i Anglii w obecnej sytuacji międzynarodowej

PARYŻ, 12. 4. Co do wczorajszych obrad francuskiej rady ministrów, zachowują w kołach politycznych jak największą dyskrecję i to nie tylko w sprawie zarządzeń natury wojskowej, przedsięwziętych przez rząd lecz również w sprawie narad gabinetu nad problematami międzynarodowymi. W czwartek premier Daladier ogłosi deklarację, w której określi pozycję Francji w obecnej sytuacji międzynarodowej. Deklaracja ta nie będzie nadawana przez radio.

Opuszczając ministerstwo wojny, premier Daladier oznajmił dziennikarzom, że deklaracja ta będzie podana w formie krótkiego komunikatu, określającego stanowisko Francji wobec problematów zewnętrznych. Daladier zaznaczył również, że deklaracja będzie zakomunikowana rządowi brytyjskiemu przed ogłoszeniem jej w prasie.

Jak wiadomo, również i premier Chamberlain ogłosi w czwartek w izbie gmin deklarację rządu angielskiego.

Poza tym rząd francuski na dzisiejszym rannym posiedzeniu postanowił zażądać zgody rządu brazylijskiego i rumuńskiego na nominację nowych tytularnych ambasadorów Francji w Rio de Janeiro i w Bukareszcie. Prawdopodobnie ambasadorem w Brazylii zostanie Jules Henry, były ambasador w Barcelonie. Ambasadorem w Bukareszcie będzie mianowany prawdopodobnie obecny minister Francji w Rumunii, Thierry

Minister Bonnet przyjął dziś po południu ambasadora Stanów Zjednoczonych Bullitta.

raporcie, złożonym mu przez marszałka Petaina. Stosunki z Hiszpanią nie są najlepsze. Istnieje wszakże nadzieja na poprawę sytuacji

PARYŻ, 12.4. PAT. Rada ministrów zatwierdziła jednogłośnie deklarację, którą jutro ogłosi premier w imieniu rządu, a która określi stanowisko Francji wobec sytuacji międzynarodwej.

Zarządzenia wojenne Francji

utrzymane w najściślejszej tajemnicy

PARYŻ, 12. 4. Odnośnie wczorajszej rady gabinetowej w Paryżu.

Pierwsza jej część była poświęcona zagadnieniom obrony narodowej i bezpieczeństwa wewnętrznego. Zarządzenia będą utrzymane w najściślejszej tajemnicy, do czego zobowiązali się wszyscy ministrowie. Wszystkie uchwały rada powzięła jednomyślnie.

Druga połowa posiedzenia była poświęcona wyłącznie expose ministra spraw zagr. Bonneta, który nakreślił dokładny obraz sytuacji międzynarodowej i zakomunikował ministrom treść rozmów z przedstawicielami Polski, Rosji, Grecji, Jugosławii, Rumunii, Turcji itd.

Min. Bonnet konferował w ciągu świąt wielkanocnych dwa razy zambasadorem polskim, pięć razy z ambasadorem angielskim, trzy razy z ambasadorem sowieckim itd.

Następnie min. Bonnet oświadczył:

„Państwa demokratyczne uważają za niezbędne nie dopuścić w żadnym wypadku do nowych zdobyczy terytorialnych państw totalnych. Anglia ofiarowuje gwarancję bezpieczeństwa Turcji i Grecji. Rokowania z Rumunią przyjmują obrót pomyślny mimo trudnej pozycji Bukaresztu między Węgrami i Moskwą".

Min. Bonnet poinformował także radę o

Jugosławia koncentruje wojska

nad granicą albańską

BIAŁOGRÓD, 12. 4. PAT. Agencja Reutera donosi, iż władze jugosłowiańskie wydały w ciągu ostatnich dwuch dni szereg zarządzeń o charakterze wojskowym, powołując pewne roczniki rezerwistów, w szczególności, sąsiadujących z granicą albańską, gdzie rozlokowana jest 3 armja jugosłowjańska. Dotyczy to w szczególności Skoplje i Macedonii.

Przygotowania do wojny w Holandii

HAGA, 12. 4. PAT. Dla zapewnienia normalnego przebiegu mobilizacji na wypadek konieczności, rząd holenderski zawiadomił dalszych rezerwistów, aby byli gotowi do stawienia się do swych oddziałów skoro zostaną zawezwani.

AMSTERDAM, 12. 4. PAT. W Dzienniku Ustaw ukazał się dekret królowej upoważniający naczelnego wodza armji holenderskiej do przeprowadzenia w razie potrzeby rekwizycyj kwater, środków komunikacji i artykułów żywnościowych

PIERWSZY

WIELKI KONKURS „EXPRESU ZAGŁĘBIA"

2000 zł. nagród

DLA PRENUMERATORÓW NASZEGO PISMA

Dnia 16 kwietnia b. r. rozpoczynamy druk sensacyjnej powieści p. t.:

Tajemnica ekspresu Rzym–Budapeszt

Powieść nasza, drukowana będzie codziennie na całej stronie, trzymać będzie Czytelników w niezwykłym napięciu i emocji.

Dla uczestników konkursu wydawnictwo „Expresu Zagłębia" przeznaczyło wielką ilość nagród na ogólną sumę

zł. 2000.–

Prócz nagród pieniężnych rozlosowane będą za najtrafniejsze odpowiedzi: ubrania gotowe, materiały na ubrania, koszule, obuwie, krawaty, serwisy stołowe, naczynia kuchenne, wina, perfumy, przybory do golenia, mydła toaletowe, wartościowe książki, prenumeraty „Expresu Zagłębia" i t. d.

Konkurs nasz polega na daniu trafnej odpowiedzi na trzy pytania, które zamieścimy w jednym z numerów Expresu Zagłębia w czasie drukowania powieści. Do odpowiedzi należy dołączyć 10 kolejno numerowanych kuponów, zamieszczanych przy powieści w różnych odstępach czasu.

Każdy, kto pragnie więc zdobyć jedną z wielu cennych nagród, winien:

a) natychmiast zaprenumerować „Expres Zagłębia".

b) czytać uważnie i śledzić przebieg akcji od początku do końca powieści.

c) zebrać wszystkie 10 kuponów i wraz z odpowiedzią przesłać do redakcji.

Dalsze szczegóły naszego Konkursu zamieszczane będą w numerach „Expresu Zagłębia".

Kto zaraz zaabonuje i zapłaci prenumeratę za miesiąc maj otrzyma „Expres Zagłębia" do 1 go maja zupełnie

bezpłatnie.

„Expres Zagłębia" z odnoszeniem do domu lub przesyłką pocztową kosztuje tylko

zł. 2.— mies.

Wyciąć, wypełnić i przesłać do administracji.

Do Administracji „EXPRESU ZAGŁĘBIA"
SOSNOWIEC. ul. Teatralna 1-a

Znaczek pocztowy za 5 groszy

Niniejszym zamawiam prenumeratę z odnoszeniem do domu / z przesyłką pocztową za zł. 2.— miesięcznie.

Imię i nazwisko ....

poczta .... Bliższy adres ....

Podpis:

W obliczu b. poważnej sytuacji

Biada tym wszystkim, którzy nie mogą się bronić!

LONDYN, 12. 4. PAT. W prasie angielskiej na pierwsze miejsce wysuwają się zagadnienia interesów brytyjskich na Morzu Śródziemnym, związane z zajęciem Albanii przez wojska włoskie i ze sprawą hiszpańską.

„Times" czyni m. in. następujące wynurzenia:

„Stanowisko rządu zostało niezmiernie wzmocnione jednomyślnością, z jaką układ z Polską, stanowiący nowy rozdział w polityce brytyjskiej, powitany został przez wszystkie stronnictwa.

Determinacja angielska — pisze dziennik — wzmogła się jeszcze na skutek opanowania Albanii przez Italię i wypływającej z tego faktu zmiany sytuacji politycznej innych państw bałkańskich. W Anglii reakcje były tym głębsze, że okupacja Albanii jest sprzeczna z angielsko włoskim układem, który, jak się spodziewano, miał doprowadzić do ustanowienia stosunków, opartych na wzajemnym zaufaniu między obu krajami. „Biada tym wszystkim, którzy nie mogą się bronić" — powiedział Mussolini. Wyciągnąć naukę z tych słów, jest obecnie obowiązkiem każdego narodu, który uważa, że jego niepodległość lub jego żywotny interes są zagrożone.

Oczekuje się od rządu brytyjskiego, by udzielił gwarancji w sprawie bezpieczeństwa we wschodniej części Morza Śródziemnego, a w szczególności obszarów greckich i tureckich. Jedynie forma wymaganej deklaracji pozostaje jeszcze dziś do ustalenia po dokonaniu odpowiednich konsultacyj z innymi zainteresowanymi rządami. Wielka Brytania nie mogłaby pozostać bierna wobec zagrożenia integralności Grecji lub Turcji. Wielka Brytania nie mogłaby nawet, gdyby chciała, nie interesować się tą częścią świata.

„Yorkshire Post" oświadcza:

Stoimy obecnie w obliczu sytuacji bardzo poważnej. Kwestia, czy porozumienie włosko brytyjskie ma być obecnie uważane za pogwałcone, czy też nie, stała się akademicką. W każdym razie opinia publiczna Wielkiej Brytanii i całego świata udzieli odpowiedzi bez wahania. Chamberlain — pisze „Yorkshire Post" — zdecydowanie wierzył w pacyfikację śródziemno morską jako rezultat tego porozumienia. Mussolini ma obecnie łatwy sposób dowiedzenia, że wiara premiera Chamberlaina w skuteczność tego porozumienia była uzasadniona i że zapewnienia, udzielone przez Mussoliniego w ciągu ostatnich paru dni premierowi, zasługują na uwagę. Może on bowiem natychmiast wycofać swoje wojska z Hiszpanii i ewakuować Majorkę.

„Daily Telegraph" podkreśla, że rząd brytyjski zdecydowanie kontynuuje swą politykę przeciwstawiania się agresji. Opinia publiczna szczerze aprobuje tę politykę i nie zgodziłaby się na żadne wahania lub zwłokę. Zajęcie Albanii przez Włochy oraz zakłócenie równowagi, na której oparło się porozumienie angielsko włoskie, stworzyło nową sytuację. W dniu wczorajszym wznowione zostały wysiłki celem przywrócenia bezpieczeństwa status quo na Morzu Śródziemnym.

——oOo——

Zwrotu Gibraltaru i Maroka

ma zażądać gen. Franco

LONDYN, 11. 4. Sprawa hiszpańska zaczyna się coraz bardziej komplikować.

Według krążących w Londynie pogłosek gen. Franco podczas mającej się odbyć defilady wojsk w Madrycie wygłosi mowę polityczną, w której zażądać ma zwrotu Hiszpanii Gibraltaru, oraz odstąpienia jej części Maroka francuskiego.

W tutejszych kołach politycznych powyższą wiadomość oraz o podpisaniu tajnego układu hiszpańsko włosko niemieckiego, na mocy którego państwa osi będą mogły w każdej chwili korzystać z hiszpańskich baz morskich i lotniczych, wywołała wielkie poruszenie.

BURGOS, 12. 4. PAT. Kilka statków odjechało we wtorek z portów w Algeciras i Cadix do Maroku, odwożąc na swych pokładach pierwszą partię wojsk maurytańskich, które uczestniczyły w wojnie domowej w Hiszpanii.

MADRYT, 12. 4. PAT. Ze źródeł dobrze poinformowanych donoszą, że rząd hiszpański przeniesie się w najbliższym czasie do Madrytu.

Niemcy w roli obserwatora

Akcja dyplomatyczna przeniosła się

z Berlina do Londynu i Paryża

PARYŻ, 12. 4. PAT. Prasa francuska, obserwując pilnie wydarzenia na Morzu Śródziemnym, nie spuszcza jednak oczu z Berlina. Cały szereg publicystów wyraża opinię, iż w gruncie rzeczy niebezpieczeństwo dla pokoju nie kryje się w akcji dyplomatycznej Rzymu, lecz Berlina.

BERLIN, 12. 4. PAT. Napięcie polityczne przeniosło się z Berlina do Londynu i Paryża, gdzie w dalszym ciągu spoczywa inicjatywa i akcja dyplomatyczne. Berlin zachowuje i dziś nadal rolę obserwatora, poprzestając na atakach w stosunku do państwa zachodu za wykorzystanie okupacji albańskiej dla wszczęcia akcji antywłoskiej i kontynuowania polityki „okrążenia".

Prasa wieczorna, podobnie, jak to czyni prasa poranna, zarzuca Anglii, iż stwarza umyślnie na Morzu Śródziemnym „psychozę wojenną", aby ze stanu tego wyciągnąć dla siebie możliwie największe korzyści. Zajęcie przez Włochy Albanii daje ma Anglii powód do militaryzacji greckiej wyspy Korfu, która przekształcona ma być w drugą Maltę. Grecja i Turcja, których interes leży wyłącznie — jak utrzymuje prasa niemiecka — w prowadzeniu polityki pokoju, pozyskane mają być przez Anglię dla frontu angielskiego i służyć interesom brytyjskiej polityki.

Jan Kiepura

NA FON i POP.

WARSZAWA, 12. 4. Kancelaria cywilna P. Prezydenta R. P. otrzymała pismo od śpiewaka Jana Kiepury, składającego hołd Głowie Państwa, przy czym śpiewak zadeklarował w poczuciu wielkiej wagi sytuacji obecnej 50 tys. zł. na FON i 50 tys. zł. na pożyczkę przeciwlotniczą.

Poza tym p. Jan Kiepura stawia swoje dwa wielkie samochody osobowe do dyspozycji władz. Wreszcie Kiepura oświadcza gotowość oddania narodowi całego swego majątku, zdobytego na obczyźnie.

Chcieli wysadzić w powietrze

parlament w Winnipeg

WINNIPEG, 12. 4. PAT. Dziennik „Free Press" donosi, iż gmach parlamentu w prowincji Manitoba był pilnie strzeżony ubiegłej nocy, ponieważ od władz federalnych Kanady otrzymano ostrzeżenie, iż pewne elementy, pozostające w związku z „irlandzką armią republikańską", zamierzają wysadzić w Winnipegu parlament w powietrze.

Według krążących pogłosek schwytano wezwania potajemnie funkcjonującej stacji nadawczej, nawołujące do zorganizowania serii zamachów w Kanadzie.

W Toronto stwierdzono dwukrotnie usiłowania skradzenia materiałów wybuchowych ze składów federalnych.

Na froncie politycznym

STR. DEMOKRATYCZNE

Dnia 18 b. m. odbędzie się kongres Str. Demokratycznego, na którym dokonane będą wybory nowych władz.

SIEW

Dnia 30 bm. odbędzie się w Poznaniu posiedzenie rady naczelnej »Siewu«. Omawiane być mają sprawy konsolidacji wśród młodzieży wiejskiej.

»JEDNOŚĆ«

W związku ze zwołaniem do Torunia na dzień 17 bm. zjazdu zw. młodzieży »Jedność« (Front Morges), odbyło się posiedzenie zarządu tej organizacji, na którym dyskutowano program ideowo społeczny, który ma być ogłoszony podczas zjazdu.

ZW. ZAWODOWE »BUNDU«

We wtorek rozpoczyna się w Warszawie dwudniowy kongres związków zawodowych spod znaku »Bundu«. — Kongres będzie się zajmował sprawami zawodowymi i politycznymi.

Echa najazdu na Albanię

Bunt Muzułmanów

w włoskich prowincjach w Afryce

TUNIS, 12. 4. Według pogłosek, nadeszłych tu z Abisynii, nienawiść Muzułmanów w prowincjach włoskich do rządu włoskiego wzrosła ogromnie skutkiem najazdu Włoch na Albanię.

Mimo bardzo surowych zarządzeń ostrożnościowych podobno w okolicach granicy Sahary wybuchła rewolta Muzułmanów, która rozszerza się gwałtownie i stworzyła w całym kraju wrogi nastrój wobec rządu włoskiego.

Jak donoszą, rozrzucane są masowo ulotki, a agitatorzy nawołują do akcji przeciwko Włochom.

Trzy słowa

Silni.
Zwarci.
Gotowi.

Trzy tylko słowa — a cały program Trzy krótkie wyrazy — a pełny obraz tego, czego się od nas domaga polska racja stanu: siły, zwartości i gotowości Siła. Jesteśmy narodem, który spogląda w tysiąc lat doświadczeń i pełnych dramatycznego napięcia doznań Z tych doświadczeń i doznań najwznio lejsze są te, które odbrzmiewają siłą — najsmutniejsze, które świadczą o słabości. Silna była Polska Bolesławów: Polska osi Bałtyk — Morze Czarne. Słaba była Polska zastępców Krzywoustego. I tak przez setki lat mnożą się analogiczne doświadczenia i doznania.

Lecz czy trzeba sięgać aż w przeszłość naszą, by zrozumieć wagę siły? Czyż dzień w dzień nie przekonujemy się o tragicznych następstwach bez siły? Czyż nawet te dni ostatnie dni świąteczne nie dostarczyły nam nowego dowodu?

Zwartość. Znów odsłania ją przed nami nasze dzieje widoki, bądź krzepiące, bądź odstraszające.

Lecz i tu nie trzeba sięgać w zbyt dalekie czasy. Bo pamiętamy przecież rok dwudziesty: groza przeważających sił wrogich została — wobec obojętnego świata, liczącego już na naszą kapitulację — przemieniona w walne nasze zwycięstwo, gdy duch zjednoczenia zapanował w narodzie i Józef Piłsudski w swym „obrachunku wodza" jako główną pozycję mógł umieścić: zwartość wewnętrzną społeczeństwa.

Gotowość. Pouczają nas nasze dzieje: gdy była w Polsce gotowość do boju i gotowość do ofiar — zapisała historia i Grunwald na północno-zachodnich krańcach i Psków na północno-wschodnich połaciach i Lignicę na południowo-zachodnim terenie i Chocim na ziemiach południowo-wschodnich. Aby gdy pospolite ruszenie postradało gotowość bojową, gdy „aukcja wojsk" napotykać poczynała na coraz większe trudności, gdy gotowość i do ofiar przeciwstawiono hasło „niech na całym świecie wojna byle polska wieś spokojna" — począł się od Byl bla do Repnina okres zamierania siły państwowej, no i Polska stała się łupem obcej przemocy...

Lecz i tu również nie musimy sięgać do dalekiej przeszłości. Widzimy bowiem teraz, w ostatnich tygodniach, żywe przykłady... Widzieliśmy naród i uzbrojony i zasobny. Zaciśnięto mu na szyi obrożę niewoli. Bo nie miał gotowości bojowej i nie miał gotowości do ofiar... Miał siły bojowe i miał bogactwa. Nie chciał zaryzykować boju ani poświęcić swych zasobów. Wiemy, jak tragiczny był koniec...

* * *

Zewsząd spozierają dziś ku nam plakaty, na których widnieją te trzy słowa: Silni. Zwarci. Gotowi.

Kult siły własnej jest dziś powszechny.

Konieczność zespolenia tej siły w zwarte kolisko jest dziś ogólnie zrozumiana i uznana.

Gotowość bojowa przenika wszystkie dusze i serca polskie.

Trzeba jednak, aby podmurówką dla tych trzech czynników: siły, zwartości i gotowości bojowej stała się rewnież powszechna, cała bez wyjątku społeczeństwo obejmująca gotowość do ofiar, gotowość poświęcenia mienia własnego na rzecz dobra publicznego.

I tę gotowość mamy właśnie zamanifestować marszem do kas, przyjmujących zapisy na pożyczkę lotniczą.

B. S.

Rumunia zachowuje postawę czujnej neutralności

(KORESPONDENCJA WŁANA „EXPRESU ZAGŁĘBIA")

Bukareszt, w kwietniu

Pozycja Rumunii w obecnej [illegible] się rozgrywce dyplomatycznej i [illegible]owaniu sił w Europie jest bardzo delikatna. Najważniejszym jest fakt, że Rumunia musiała oczywiście odpowiedzieć ze swej strony powołaniem pod broń przeszło 300.000 rezerwistów. Abstrahując już od olbrzymich kosztów tego pogotowia zbrojnego, ten nienormalny stan rzeczy wymaga wzmożonej czujności i ostrożności, by nie dopuścić do jakiegokolwiek zatargu.

Drugi czynnik — to stosunek Rumunii do Niemiec. Zapewniwszy sobie przez rozdem tej dobrej woli, wywołanej koniecznością jest znany traktat gospodarczy niemiecko rumuński z dn. 23 marca b. r. Niestety jednak intencje Rzeszy są niejasne i w rumuńskich kołach politycznych widać wyraźnie brak zaufania do Berlina. Nie brak takich, którzy twierdzą, że nie kto inny, jak właśnie Niemcy zachęcali Węgrów do skoncentrowania wojsk nad granicą rumuńską, by tą drogą wywrzeć nacisk i unieruchomić dyplomatycznie Rumunię, albo, o ile doszłoby do jakiegoś poważniejszego zatargu między Budapesztem i Bukaresztem — by stworzyć Berlinowi możliwość narzucenia się na wywać jak najdalej idącą neutralność i ostrożność. Stanowisko opinii rumuńskiej jest zresztą jasne i wiele oznak świadczy o tym, że nastroje anty—niemieckie wzrosły w Rumunii niesłychanie silnie. Jako drobny, ale charakterystyczny przykład służyć może fakt następujący:

W tych dniach odbyło się w Bukareszcie galowe przedstawienie kinematograficzne pod protektoratem ministra lotnictwa. Na widowisku obecni byli wyłącznie zaproszeni specjalnie goście, składający się z członków korpusu dyplomatycznego, wysokich urzędników, generalicji i przedstawicieli najwyż

biór Czechosłowacji decydującą pozycję nad Dunajem, Niemcy samą swą masą wywierają dziś oczywiście pewną presję na Rumunię. Rumunia chciałaby tedy utrzymywać z Rzeszą dobre stosunki i nie błahym dowo

arbitra.

Rumunia śledzi więc z najwyższym napięciem toczącą się między Paryżem, Londynem, Berlinem, Rzymem i Warszawą rozgrywkę, ale jak dotąd zmuszona jest zacho

szych kół towarzyskich. W pewnym momencie, gdy w tygodniku aktualności ukazała się postać kanclerza Hitlera wśród tego doborowego towarzystwa — rozległy się kilkakrotne gwizdy mimo, iż w jednej z lóż siedział poseł Rzeszy niemieckiej. Tego rodzaju nastroje wyrażają zresztą — acz w bardzo oględnej formie — także i cała prasa, która jak najżywiej i jak najżyczliwiej śledzi poczynania, zmierzające do przywrócenia w Europie zachwianej równowagi sił. Opinie, wypowiadane przy tym, są bardzo charakterystyczne dla ewolucji poglądów, jaka dokonała się w ciągu ostatnich 2 lat w Rumunii. Do niedawna jeszcze politykujący Rumun był bezwzględnym wyznawcą genewskich metod i gwarancji: obecnie wszystkie nawet lewicujące dzienniki nawołują do realizmu i rozwagi, wzywają Londyn i Paryż do wyzbycia się „pacierkowej opsesji" wyraźnie zaznaczając, że żadne pisane gwarancje nie pomogą, o ile nie będzie za nimi woli czynu Tak więc Rumunia mimo, iż całkowicie związana sympatiami z akcją, mającą na celu zapobieżenie nowej agresji, trwa w pełnej oczekiwania rezerwie. Zaatakowana bezpośrednio będzie się Rumunia — jak oświadczył premier Calinescu — „biła bez względu na ewentualny wynik wojny i siły przeciwnika". Nie mniej Rumunia będzie dążyć do zachowania w przyszłym konflikcie neutralności, jak długo to będzie możliwe.

Wer.



DAR ŚLUBNY P. PREZYDENTA R. P. DLA NASTĘPCY TRONU IRAŃSKIEGO.

Na zdjęciu — samolot RWD ofiarowany przez Prezydenta RP. prof. Mościckiego następcy tronu irańskiego ks. Mahamedowi Reza Chahpour. Samolot ten wystartował w dniu 9 bm. z Warszawy do Iranu. Pilotuje sa molot odiutant Prezydenta RP. kpt. marynarki Stefan Kryński.

Na szpaltach pism

Wojna światowa właściwie już wybuchła

»IKC« w artykule p. t. »Dlaczego zbrojna okupacja Albanii zaalarmowała świat?« dochodzi do następującego wniosku:

»Myli się, kto przypuszcza, że wojna światowa jeszcze się nie rozpoczęła; wojna właściwie już wybuchła. Pierwszym jej aktem było zajęcie Czech i Moraw. Obecnie zajęcie Albanii jest aktem numer 2. Nie należy rozpatrywać okupacji Albanii pod żadnym innym kątem widzenia jedno z punktu widzenia wojny, która się rozpoczęła. Okupacja Albanii to nic innego, jak tylko zajęcie pewnej pozycji strategicznej bardzo dogodnej dla państw osi.

I nie dziwilibyśmy się wcale gdybyśmy usłyszeli, że jutro Niemcy zajmują Belgię i Holandię, nie dlaczego innego jeno dla zajęcia dogodnej bazy strategicznej. I ogromnym błędem mocarstw zachodnich jest pozwolenie na zajęcie takich stanowisk strategicznych bez żadnej rekompensaty.

Kto wie, czy z tego punktu widzenia zajęcie dziś pewnych baz wypadowych przez wojska państw zachodnich, który oszczędziłby potem tym państwom dużo strat ludzkich i materiałowych.

Jak widzimy, zbrojna okupacja Albanii małego, dzikiego kraiku, pod wielu względami urasta do faktu zwrotnego w dziejach europejskiego konfliktu który może stać się zaczątkiem wielkiej lawiny procesów i wypadków, mających za decydować o przyszłości Europy«.

W telegraficznym skrócie

POWRÓT UCHODŹCÓW WŁOSKICH DO ALBANII

Uchodźcy włoscy, którzy przybyli do Bari przed kilku dniami, powracają obecnie do Albanii.

NIEMCY NIE OTRZYMALI KONCESJI NAFTOWEJ W HEDŻASIE

Z Dżeddy donoszą, iż rząd saudijski odmówił towarzystwu niemieckiemu koncesji na dokonywanie wierceń naftowych w Hedżasie i nad zatoką perską.

ZATWIERDZENIE JAPOŃSKO SOWIECKIEGO UKŁADU O RYBOŁÓWSTWIE

W Tokio odbyło się pod przewodnictwem cesarza posiedzenie tajnej rady państwa, na którym zaaprobowano zawarty niedawno z Sowietami układ o rybołówstwie.

FINANSIŚCI Z POLSKI BUDUJĄ GAZOWNIĘ W TEL-AVIVIE

Magistrat m. Tel Aviv udzielił koncesji na budowę gazowni miejskiej grupie finansistów z Polski.

Zapisy na pożyczkę Obrony Przeciwlotniczej przyjmuje BANK „SPOŁEM"

Problemy dnia

Wyzysk właścicieli nowych domów i wymuszanie darmowego kredytu

oto grzechy zagłębiowskiego budownictwa mieszkaniowego

Po długich wahaniach wiosna zdecydowała się przyjść nareszcie. Cała przyroda ożywia się, przystępuje do generalnego remontu po długim zimowym śnie. Działalność ludzka również wzmaga się w okresie wiosny. Wzmaga się przede wszystkim w tej najbardziej widocznej dla oka ludzkiego, najbardziej namacalnej dziedzinie, jaką jest budownictwo. Coprawda, łagodna tegoroczna zima pozwalała na kontynuowanie prac budowlanych prawie bez przerwy, jednakże z wiosną następuje stale większe ożywienie w budownictwie.

Od szeregu lat w miastach zagłębiowskich nowe domy wyrastają prawie jak grzyby po deszczu. Powstają całe nowe dzielnice, stare zmieniają swe oblicze. Ileż to okolic pod miejskich, gdzie do niedawna jeszcze rosło żyto, poprzeżynanych jest teraz nowymi ulicami, ileż wielkich, pięknych gmachów wznosi się tam, gdzie do niedawna jeszcze wiatr tylko hulał. Ile wreszcie ponurych ruder w samym sercu miast zastąpionych zostało nowymi, jasnymi domami o dużych oknach i przyjemnych dla oka liniach. W ciągu ostatnich kilkunastu lat miasta zmieniły się nie do poznania.

Nie potrzeba chyba podkreślać dobrych stron tego objawu. Każdy mieszkaniec Zagłębia przeszedł napewno w swym życiu przez niezliczone kłopoty, wynikające z szalejącego u nas głodu mieszkaniowego, który stał się prawdziwą plagą okresu po wielkiej wojnie. Znane praktyki pobierania horendalnego odstępnego za każde pomieszczenie, ten niczym nie usprawiedliwiony rozbój na równej drodze, nieuwzględnianie przez właścicieli domów najsłuszniejszych potrzeb lokatorów — wszystko to były objawy braku mieszkań.

Każdy wie również o ile przyjemniej mieszka się w nowym, jasnym, wygodnym mieszkaniu, aniżeli w starej ruderze. W tym sęk tylko, że nie każdy, a nawet mało kto może sobie na ten luksus pozwolić.

Wielki rozwój budownictwa, który posiada tak olbrzymie znaczenie ze względów urbanistycznych, a przede wszystkim ze względów na zdrowie publiczne, tak ściśle związane ze zdrowotnością pomieszczeń — posiada również swoje grzechy.

Głównym z nich to fakt, że mieszkania w nowych domach są w porównaniu do przeciętnych zarobków zbyt drogie. Wydatek na komorne powinien bowiem stanowić około 20 procent budżetu przeciętnego obywatela. Stworzyła się więc taka enormalna sytuacja, że ta najpewniejsza, najmniej ryzyka wymagająca lokata kapitału, jaką jest dom, przynosi również największy dochód. Coś tu jednak nie jest w porządku!

Zbyt wysokie komorne — to jeden z grzechów głównych nowych domów. Ale jest jeszcze i inny grzech i to mocno zahaczający już o proste naciąganie.

W nowych domach, gdzie nigdy nie obowiązywała ochrona lokatorów, trudno było pobierać odstępne od mieszkań. Niektórzy właściciele poradzili sobie inaczej. Pobierają komorne za kilka miesięcy z góry, przeważnie za kwartał. W niektórych wypadkach mogłoby to mieć swe usprawiedliwienie w obawie o wypłacalność lokatora, ale zwyczaj pobierania komornego z góry praktykowany jest również wówczas, gdy nie zachodzi pod tym względem żadna obawa, gdy lokator ma stałą posadę lub inny stały dochód. Przy czym coraz bardziej wchodzi w zwyczaj, że w ten sposób z góry zapłacone komorne nie bywa bynajmniej odliczane od bieżących należności, lecz pozostaje jako swego rodzaju kaucja aż do wygaśnięcia kilkuletniego przeważnie kontraktu, lub do czasu wypowiedzenia mieszkania. I tu zaczyna się wyzysk.

Wiadomo, z jakich funduszów w ogromnym procencie budowane są nowe domy, jak duże kredyty płyną na ten cel z funduszów publicznych. Wiemy, jak znaczną rolę odgrywają tu ulgi podatkowe. Nie ma najmniejszego powodu, aby z dobrodziejstw tych korzystać miał wyłącznie właściciel kamienicy. Pobranie od wszystkich lokatorów dużego domu tego rodzaju „kaucji" pozwala już nie mal, przy pomocy kredytu bankowego, na przystąpienie do budowy nowego domu, w ten sposób, dzięki tej niczym nie usprawiedliwionej i nigdzie na całym świecie nie napotykanej praktyce stwarza się sytuacja, że lokatorzy, przeważnie znacznie gorzej sytuowani od właściciela domu, w którym mieszkają, pracują na niego, pozwalając mu się wzbogacać swoim kosztem. Nie potrzeba bowiem chyba dodawać, że pieniądze, złożone jako kaucja, nie przynoszą żadnego procentu. Jest to najtańszy kredyt, jaki kiedykolwiek wymyślono, bo całkowicie darmowy. Wymuszanie kredytu darmowego, pozbawia nie kogokolwiek dochodu, jaki daje pieniądz, to już niezwykła kombinacja.

Dlatego tego rodzaju praktyki właścicieli domów w Zagłębiu powinny spotkać się z jak najenergiczniejszym przeciwdziałaniem.

Odroczona rozprawa

PRASOWA W SOSNOWCU.

Na wczoraj w sądzie okręgowym w Sosnowcu wyznaczona była sprawa redaktora od powiedzialnego „Gońca Warszawskiego" Władysława Woroszyńskiego z oskarżenia prywatnego zarządu miejskiego w Sosnowcu. Swego czasu na kolumnie zagłębiowskiej „Gońca Warszawskiego" ukazał się artykuł p. t. „Czy w Sosnowcu jest polityk budowlany, czy też polityka personalna w budownictwie", w którym według aktu oskarżenia, zarzucono zarządowi miejskiemu nielegalność w postępowaniu administracyjno — budowlanym oraz stosowanie polityki podwójnej miary wobec mieszkańców Sosnowca.

Rozprawa jednak ze względów prawno proceduralnych została odroczona.

——oOo——

Wpłaty na pożyczkę

PRZECIWLOTNICZĄ

Na pożyczkę Obrony Przeciwlotniczej wpłacili mieszkańcy Dąbrowy: Piotr Urbańczyk 200 zł., Jan Piotrowski 100 zł i Fr. Szymczyk 20 zł. oraz p. Al. Englert złożył na FON. 1 monetę złotą 5 rublową i pierścionek złoty wagi 5.5 gr.

——oOo——

Wypadki przy pracy

W SOSNOWCU.

Wczoraj przy pracy ulegli wypadkowi dwaj robotnicy na kop. Niwka Stanisław Guzik i w fabryce Hulczyńskiego Michał Pokucicki zam. w Sosnowcu.

Obu robotników przewieziono do szpitala Ubezpieczalni społecznej w Sosnowcu, gdzie poddano ich natychmiastowej operacji.

Zawierciańskie kobiety na froncie

propagandy pogotowia moralnego

Od pewnego już czasu w Zawierciu istnieje organizacja przysposobienia wojskowego kobiet, która na terenie powiatu stworzyła cały szereg komórek organizacyjnych.

Organizacja ta rozumiejąc, że celem jej jest nietylko przysposabianie kobiet do czynnej obrony kraju, ale i do przeciwdziałania wszelkiemu defetyzmowi. Powołała w tych dniach wspólnie z miejscowymi stowarzyszeniami kobiecymi, Ośrodek Propagandy Pogotowia moralnego.

Ośrodek zawierciański wzywa wszystkie kobiety Polki do zgłaszania się do współpracy, czym zadokumentować muszą swe uczucia patriotyczne oraz spełnić obowiązek obywatelski wobec swego kraju.

Ośrodek powyżej wspomniany mieści się w gmachu wydziału powiatowego przy ulicy Sienkiewicza Nr. 34 pokój nr. 67, czynny jest codziennie od godz. 8 do 20, w tym czasie udziela wszelkich informacji i przyjmuje zgłoszenia do współpracy.

Wielki wiec polityczny

w Myszkowie

W sali kina „Bałtyk" w Myszkowie odbył się wielki wiec polityczny, zorganizowany przez tamtejszy oddział obozu zjednoczenia narodowego, w którym udział wzięło około 1000 osób i to nie tylko z Myszkowa, ale i pobliskich okolic. Wiec zagaił przewodniczący miejscowego oddziału OZN. p. Zygmunt Szpalerski, wygłaszając jednocześnie okolicznościowe przemówienie, w końcu którego zaapelował do zebranych o jaknajliczniejszą subskrypcję pożyczki lotniczej.

Następnie dłuższy i doskonale opracowany referat wygłosił poseł inż. Zygmunt Sowiński, który wyczerpująco omówił obecną międzynarodową sytuację polityczną z uwzględnieniem sytuacji politycznej i gospodarczej Polski. Pod koniec zebrania uchwalona została depesza hołdownicza do Marszałka Śmigłego Rydza, wyrażająca jednocześnie gotowość bojową mieszkańców Myszkowa do obrony granic Rzeczypospolitej.

Drzazgi

LISTY

Ludzie mają czasami duszę pełną tęsknot nieokreślonych. Ciągnie ich coś w szeroki świat, chcieliby czegoś, nurtuje ich żądza przygód.

Takim jest pan P. F. z Sosnowca, który odwiedził naszą redakcję. Pan F. pokazał nam obfitą korespondencję prowadzoną nie z byle kim, bo z głowami koronowanymi. Ma listy z kancelarii prywatnej króla Anglii, króla Belgii, regenta Węgier i inn. Regentowi Horthy'emu p. F. zgłosił gotowość zaciągnięcia się w szeregi armii węgierskiej podczas zatargu z Rusią. Dostał następującą odpowiedź pisaną w języku polskim: „Regent Węgier przesyła swe serdeczne podziękowanie za wyrazy sympatji dla odwiecznie zaprzyjaźnionego narodu węgierskiego".

Od króla Anglii, którego prosił o pozwolenie osiedlenia się w Anglii dostał 100 funtów. Opłaciło się...

Władcy są uprzejmi. wim.

——oOo——

Przy głośniku

AKCJA WOZÓW PROPAGANDOWYCH POLSKIEGO RADIA

W drugiej połowie marca wozy propagandowe Polskiego Radia rozwijały ożywioną działalność na terenie Wielkopolski, a zwłaszcza na terenie powiatów południowych-zachodnich, woj. poznańskiego. Początkowo przewidziano na jeden powiat okres trzydniowy dla jednego samochodu, wobec jednak szalonego zainteresowania, jakie wzbudzała akcja wozów samochodowych, okazało się że czas ten jest niewystarczający. Szczególnie intensywną pracą i propagandą radiofonii odznaczyły się wozy propagandowe Polskiego Radia w powiatach: szamotulskim, międzychodzkim, rawickim, czarnkowskim i krotoszyńskim.

Należy zaznaczyć, że akcja propagandowa nie ogranicza się do spraw radiofonizacyjnych — gdzie tylko było można referenci propagandowi wchodzili w kontakt z przedstawicielami społeczeństwa i poruszali w swej akcji propagandowej zagadnienia ogólnopaństwowe i ogólnonarodowe. Gdy tylko ogłoszona została Pożyczka Obrony Przeciwlotniczej natychmiast bardzo intensywnie zaczęto ją propagować wśród ludności. Przejazd wozów propagandowych przez wsie i miasteczka wielkopolskie wywołał ogromne ożywienie, stając się tematem licznych rozmów i dyskusji, a przede wszystkim rozbudzając zainteresowanie dla radia, przyczyniał się w ogromnej mierze do dalszej radiofonizacji województwa poznańskiego.

——oOo——

Schwytanie złodzieja

NA GORĄCYM UCZYNKU.

W domu przy ul. Narutowicza 15 w Dąbrowie został złapany na gorącym uczynku kradzieży roweru Piotr Olczak z Dąbrowy.

Rower był własnością Wacława Wilczka, mieszkańca wsi Lipczyce pow. Radom. Olczaka przekazano władzom sądowym.

——oOo——

Okradzenie biurka

W ZW. DET. i DROB. KUPCÓW

Z szuflady biurka w Związku Detalicznych i Drobnych Kupców w Będzinie skradziono w tajemniczy sposób 300 zł.

Wdrożone śledztwo doprowadziło w krótkim czasie do ujawnienia sprawcy kradzieży, którym okazał się Roman Kyrcz, zamieszkały w Będzinie przy ul. Krakowskiej 55.

Został przekazany władzom sądowym.

Normy subskrypcyjne P. O. P.

ustalone dla poszczególnych zawodów

Zaczęta tuż przed świętami i wskutek nich na kilka dni przerwana akcja subskrypcyjna Pożyczka Obrony Przeciwlotniczej dopiero teraz wchodzi w stadjum pełnego natężenia. W związku z tym nabierają coraz większego znaczenia praktycznego normy orientacyjne, wypracowane przez komisarza generalnego pożyczki, które będą służyły komitetom wojewódzkim i powiatowym jako wskazówka.

Dla rolnictwa normy te wynoszą zależnie od trojakiej kategorii ziemi: 1 bon 20 złotowy od gruntu użytkowego 5 ha I kategorii ziemi, 15 ha, II i 50 ha III, 2 bony (40 zł.) od gruntu użytkowego 5—15 ha I kat., 15—50 h aII i 50—75 ha III, 100 zł. od gruntu 15—50 ha I kat. 50—75 ha II i 75—100 III, 200 zł. od 50—75 ha I kat., 75—100 ha II i 100—200 ha III 400 zł. od 75—100 ha I kat., 100—200 ha II i 200—500 ha III, 500 zł. od 100—200 ha I kat., 200—500 ha II i 500—1000 ha III 800 zł. od 200—500 ha I kat. i 500—1000 II, 1000 zł. od 500—1000 ha I kat. Dla ziemi ponad 1000 ha gruntu użytkowego stawki subskrypcyjne wynoszą, bez różnicy kategorii, po 10 zł. od każdego hektara tej części obszaru, która przekracza 1000 ha.

W przemyśle wynoszą stawki, w zależności od kategorii świadectwa przemysłowego (branej normalnie, bez ulgi) oraz obrotu ustalonego za rok 1938: dla kat. I 2 proc. od obrotu, dla II i III kat. 1 proc., dla IV—VII pół proc., dla VIII zaś: od rzemieślników zwolnionych od podatku obrotowego w myśl przepisów art. 8 p. 5 ustawy o pod. przemysłowym 1 bon 20 zł., o ile pracują sami lub z jednym tylko członkiem rodziny, a od pozostałych pół proc. od obrotu.

W handlu: dla I kategorii świadectw 2 proc. od obrotu ustalonego za rok 1938 dla kat. II i III 1 proc., dla kat. IV i V a) oraz b) po 2 bony. Do podstawy obliczeniowej wlicza się także artykułami opłacającymi podatek w formie scalonej. Handel jarmarczny subskrybuje 2 proc. od zeszłorocznego obrotu, bez względu na rodzaj handlu i długość dni jarmarcznych. Pośrednicy handlowi i giełdowi — 5 proc. prowizji, ustalonej przy wymiarze podatku obrotowego za r. 1935

Wolne zawody subskrybują zależnie od wysokości obrotu ustalonego przy wymiarze podatku za rok 1938: przy obrocie do 2000 zł. — 1 proc. od obrotu przy obrocie 2001—3600 zł. — 2 proc., przy obrocie 3601—4800 zł. — 3 proc., przy obrocie 4801—7200 zł. — 4 proc., przy obrocie 7201—12000 zł. — 6 proc., przy obrocie 12.001—24000 zł. — 8 proc., a przy obrocie ponad 24000 zł. rocznie — 12 i pół proc.

Właściciele nieruchomości budynkowych w zależności od izb lub pomieszczeń: do 4 izb 1 bon 20 złotowy, od 5 do 10 izb 2 bony (40 zł.), od 11 do 20 izb 5 proc. komornego lub wartości czynszowej ustalonej przy wymiarze podatku od nieruchomości na rok 1938, a ponad 20 izb — 10 proc. Od domów nowowybudowanych, o ile mają więcej niż 4 izby, normy subskrypcyjne są o 100 proc. wyższe.

Wreszcie pracownicy umysłowi: do 160 zł. pensji 1 bon 20 złotowy, przy pensji 161 — 300 zł. 25 proc. jednomiesięcznej pensji, przy pensji 301—400 zł. 35 proc. przy 401 — 600 zł. 50 proc., przy 601—1000 zł. 75 proc., przy 1001 — 2000 zł. 100 proc., a ponad 2000 zł. 150 proc. Sumy przypadające do subskrypcji zaokrągla się w górę do pełnych kwot obligacji (100 zł.) lub bonu (20 zł.).

TYLKO DO 5 LIPCA.

Komisarz generalny POP. gen. Berbecki zakomunikował w okólniku nr. 8, wystosowanym w dniu 11 bm. do komisarzy wojewódzkich co następuje:

„Wobec licznych zapytań wyjaśniam ponownie, iż należności z tytułu subskrypcji Pożyczki muszą być nieodwołalnie uregulowane do dnia 5 lipca br. Jedyną drogą do ułatwienia pracownikom udziału w Pożyczce jest interwencja u pracodawców (Okólnik Komisarza Generalnego z 5 bm.). Powyższe dotyczy również pracowników rolnych".

Jak z tego wyjaśnienia wynika rozłożenie spłat na 5 rat dotyczy wyłącznie pracowników państwowych oraz samorządowych i nie będzie stosowane do pracowników prywatnych, którzy muszą się przy ustalaniu wysokości swej subskrypcji liczyć z tym, iż całą zadeklarowaną sumę należy wpłacić w 3 ratach, najdalej do 5 lipca — chyba że pracodawcy zgodzą się dokonać wpłaty za nich a zadeklarowane sumy potrącać im z pensji w dogodniejszych ratach.

Z Zawiercia

(z) **OFIARY.** Zamiast życzeń świątecznych na biedne dzieci m. Zawiercia wpłacili: prezydent Kowalski 25 zł., wiceprezydent Góralczyk 10 zł.

(z) **WYBORY DO RADY MIEJSKIEJ** Termin wyborów do rady miejskiej w Zawierciu wyznaczony został przez wojewodę kieleckiego na dzień 21 maja br.

Przewodniczącym głównej komisji wyborczej mianowany został naczelnik miejscowego sądu grodzkiego sędzia Rudnicki Zarząd miejski przystąpił już do sporządzenia list wyborców. Komisje wyborcze mianowane zostaną w najbliższych dniach

(z) **KKO. w ZAWIERCIU.** KKO. w Zawierciu przyjmuje subskrypcję Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej. Pracownicy KKO. zadeklarowali na pożyczkę kwotę 1720 zł.

Kwotę tę dyrekcja KKO. wpłaciła za pracowników jednorazowo rozkładając im spłatę na dziesięć rat miesięcznych

Na froncie pracy

Ukończenie robót

przy przebudowie sortowni na kopalni Saturn

Na kopalni Saturn przerabiany był ostatnio szyb i urządzenie sortowni. W związku z tym robotnicy mieli kilkunastodniową przerwę w pracy. Ponieważ praca przy tych robotach została już ukończona robotnicy powracają częściowo do swych normalnych zajęć.

ZAPOWIEDŹ KONFERENCYJ.

W przyszłym tygodniu w inspektoracie pracy w Sosnowcu odbędzie się kilka konferencyj w sprawach zawarcia nowych umów itp.

Między innymi odbędą się konferencje z dyrekcją cementowni Saturn i z dyrekcją huty szkła w Strzemieszycach.

Wiadomości bieżące

Czwartek 13 Kwiecień

Dziś: Hermana
Jutro: Waleriana
Wschód słońca: 4,50
Zachód słońca: 18,40

Dyżury aptek w Sosnowcu

Dziś dyżury nocne pełnią następujące apteki:

J. Garbaczewskiego, ul. Sienkiewicza 9
C. Truszkowski, ul. Piłsudskiego 46
L. Turskiego, ul. 3 go Maja 18
W. Wasilewskiego, ul. Modrzejowska 10
W. Zielezińskiego, ul. Orla 28.

—oOo—

Teatr miejski w Sosnowcu

Dziś o godz. 20,30 świetną krotochwilą w 3 aktach ze śpiewami pt. „Robert i Bertrand" w przeróbce W. Anczyca z muzyką K. Hofmana i A. Wrońskiego. W reżyserii M. Bieleckiego, oprawa dekoracyjna F. Krassowskiego. Bilety wcześniej do nabycia w Biurze Podróży Orbis Plac 11 Listopada obok dworca tel. 62313

W piątek dnia 14 bm. o godz. 20 Teatr Miejski odegra w Zawierciu w sali Domu Ludowego doskonałą sztuką J. Szaniawskiego pt. „Dziewczyna z lasu". Bilety wcześniej do nabycia w księgarni Wiedza w Zawierciu. Przedstawienie zakupione przez Związek Rezerwistów koło Warta.

W sobotę dnia 15 bm. o godz. 20.30 doskonała krotochwila w 3 aktach w przeróbce Wł. Anczyca z muzyką K. Hofmana i A. Wrońskiego pt. „Robert i Bertrand" czyli „Dwaj złodzieje" w reżyserii M. Bieleckiego, oprawa dekoracyjna F. Krassowskiego. Bilety wcześniej do nabyciacia w Biurze Podróży Orbis Plac 11 Listopada obok dworca tel. 62313

— **B. WIĘŹNIOWIE POLITYCZNI GREMIALNIE DEKLARUJĄ POŻYCZKĘ LOTNICZĄ.** Podpisy na deklaracje subskrypcyjne będą zbierane w niedzielę 16 bm. o godz. 10.30 w sali Domu Ludowego w Sosnowcu przy ul. Jasnej 26. Zarząd stowarzyszenia wzywa wszystkich członków o bezwzględne i punktualne przybycie.

— **ZGUBIONE RZECZY.** W wydziale śledczym w Sosnowcu jest do odebrania znalezione na ul. Sienkiewicza w Sosnowcu palto męskie na watolinie.

Oszukańcze machinacje

znanego kupca i kamienicznika w Sosnowcu

W żydowskich sferach kupieckich Sosnowca żywo komentowana jest sprawa znanego kupca i właściciela domu przy ul. Towarowej, 49 letniego Izaaka Kołatacza, który ostatnio zawikłał się w liczne procesy sądowe i w rezultacie został surowo ukarany.

Kołatacz zatrudniał u siebie dozorczynię, której nie płacił, wobec czego sąd zasądził od niego na rzecz pracownicy kilkaset złotych.

Powodowany chciwością kupiec dobrowolnie tej kwoty nie chciał uiścić i postanowił nie dopuścić do ściągnięcia należności z płaconego mu przez lokatorów komornego a wezwany do sądu zeznał pod przysięgą, że jedyny lokator, który płacił już się wyprowadził.

Oszukańcze machinacje Kołatacza były przedmiotem obecnego procesu w sądzie okręgowym w Sosnowcu, który skazał go na rok więzienia.

Z Olkusza

(o) **4.300 DZIECI W OLKUSKIM OTRZYMAŁO ŚWIĘCONE.** W 33 punktach powiatu olkuskiego około 4.300 najbiedniejszych dzieci otrzymało święcone w postaci paczek żywnościowych.

Ogólny koszt święconego wynosił około zł. 2.300 i pokryty został ze zbiórki w dn. 2 bm. i funduszów powiatowego komitetu Pomocy Dzieciom i Młodzieży w Olkuszu.

(o) **DZIECI Z WIERBKI NA DRUGI SAMOLOT.** Dziatwa szkoły powszechnej w Wierbce k. Pilicy (olkuskie), zebrały na drugi samolot pow. olkuskiego zł. 34.76 i kwotę tę wręczyły prezesowi obwodu LOPP wicestaroście dr. Stasko.

Należy zaznaczyć, że Wierbka, pozą Bolesławiem, jest drugim ośrodkiem największego bezrobocia w powiecie olk.

(o) **MIESZKAŃCY OLKUSZA NA FON.** Podczas ostatniej dwugodzinnej zbiórki na FON. w Olkuszu wpłacili: zł. 1 500 Wydział powiatowy w Olkuszu· zł 1.350 Związek Rezerwistów w Kluczach zł. 1.000 — KKO w Olkuszu zł. 600 — Związek Pracowników Samorządowych w Olkuszu; zł. 300. — firma »Polmet« w Olkuszu; zł. 259.50 Gimnazjum Mechaniczne i grono nauczycielskie; zł. 250 — Pol. Zw. Zaw. Pr. Przem. i Handl.; po zł 200 — pp. dr. Gorczyca, bracia Szwarcberg i szkoła powsz. nr. 2. zł. 250 — pp. Wojdaccy; zł137 — grono nauczycielskie szkoły powsz. nr. 2; zł. 150 p. Daniel Kupferminc; zł. 130 — p. starosta Mędala; po zł. 100 — pp. Krzystanek (inwalida) poseł Tad. Nowak, Naleśnictwo Gorenice, zarząd dóbr Ojców, Skarbnik Borowski (z Minogi), Ludw. Popiel (Sieciechowice) dr. Wojnarowski, dr. Łapiński, dr. Modrzejewski, dr Wajda, Koło LOPP, przy fabr. »Olkusz« dr. Kiciarski Zw. Pracowników Skarbowych, Josek Lender; zł. 70 — Fel. Gaszyński (Gołyszyn), zł 60 — Olkuskie Tow. Przem. - Handl zł 52. — Zw. Kaniowczyków i Żeligowszczyków; po zł 50 — pp. J. Siemiątkowski (Poręba Dzierżna), J. Szańkowski (Wola Libertowska), Abram Parasol, Fr. Czarnocki J. Witczyńska Winc. Piotrowski.

Niebywała burza
NAD POWIATEM JĘDRZEJOWSKIM

W nocy z 10-go na 11 go bm. nad Jędrzejowem i powiatem jędrzejowskim przeszła gwałtowna burza, połączona z ulewą, gradem i porunami.

W Łączynie koło Jędrzejowa wskutek uderzenia pioruna spłonęło doszczętnie gospodarstwo, t. j. zabudowania, oraz inwentarz żywy i martwy Wincentego Deki.

Ulewa i grad wyrządziły w niektórych miejscowościach dość znaczne szkody, jak uszkodzenie instalacji elektrycznej i td.

—oOo—

Straszny wybuch
ROZTOPIONEGO TŁUSZCZU

W warsztatach poznańskiej firmy Müller przy ul. Dominikańskiej topiono sadło w kotle.

Wskutek jakiejś nieszczelności nastąpił w sam wielki piątek wybuch rozgrzanego tłuszczu, który oderwał zupełnie pokrywę kotła. Strumienie roztopione go sadła oblały najbliżej znajdujących się w pobliżu kotła.

Czterech pracowników firmy odniosło dotkliwie poparzenia pierwszego i drugiego stopnia.

Poparzenia odnieśli Leon Szukała Antoni Gidaszewski, Bolesław Adamczewski i Roman Molijski.

Władze wdrożyły dochodzenia w celu wyświetlenia przyczyny wybuchu.

Wściekłego psa
zastrzelono w Czeladzi

Wczoraj w godzinach przed południowych mieszkańcy ulicy Legionów w Czeladzi donieśli władzom policyjnym, iż na terenach obok szybu „13" wściekły pies błąka się po polach.

Wkrótce po tym doniesieniu zmobilizowano obławę, w wyniku której psa zastrzelono.

Jak się okazało pies był własnością jednego z robotników, zamieszkałych obok szybu „13" i dostał ataku wścieklizny od gorąca.

Żadnych wypadków pokąsania ludzi nie zanotowano.



Ślubne zdjęcia następcy tronu Iranu ks. Mahammeda Reza Chahpour'a i siostry króla Egiptu Farouk'a, księżniczki Fowzieh.

Społeczeństwo czeladzkie, na FON i POP
organizacyjne zebranie komitetu

Onegdaj w sali sądu grodzkiego odbyło się organizacyjne zebranie komitetu wykonawczego subskrypcji pożyczki przeciwlotniczej w Czeladzi.

W zebraniu wzięli b. liczny udział przedstawiciele wszystkich organizacyj społecznych, zawodowych oraz stowarzyszeń, którzy wyrazili gotowość do jaknajwiększych ofiar.

Pierwszy przemówił p. St. Florczyk, apelując do zebranych o składanie ofiar na FON., przyczym złożył obrączki ślubne. Na apel p. Florczyka poczęły wpływać inne ofiary. Między innymi p. A. Gąsior w imieniu cechu rzeźników złożył 20 marek niem. w złocie, a p. Gruszczyński ślubną obrączkę. Wybrano jednocześnie komitet wykonawczy, który zajmie się propagandą subskrypcji pożyczki przeciwlotniczej.

—oOo—



Na zdjęciu — wkroczenie wojsk włoskich do portu w Durazzo w Albanii.

Runął balkon
Z 2 PIĘTRA NA BRUK

Przy ul. Nowogródzkiej 81 w Wilnie oderwał się drewniany balkon od kamienicy i runął z wysokości 2 piętra na bruk wraz 3 znajdującymi się osobami.

Wskutek upadku połamania rąk i ciężkich obrażeń głowy odniosły: Towiańska Judesa, Pinesowa Anna oraz Brojdo Hirsz.

Wezwane pogotowie ratunkowe wszystkich w stanie ciężkim przewiozło do szpitala żydowskiego.

Jak ustalono wypadek nastąpił z powodu przegnicia belek balkonu.

RADIO

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

Czwartek, 13 kwietnia.

6.30 Pieśń Kiedy ranne wstają zorze 6.35 Gimnastyka 6.50 Muzyka 7.00 Dziennik poranny 7.15 Muzyka 8.00 Przerwa 11.00 Poranek dla szkół powszechnych 11.25 Płyty 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa 12.03 Audycja południowa 13.00 Przerwa 15.00 Pogadanka 15.15 Kłopoty i rady 15.30 Muzyka obiadowa 16.00 Dziennik popołudniowy 16.05 Wiadomości gospodarcze 16.20 Odczyt 16.40 Robert Schumann 17.10 Życie portów 17.20 Koncert popularny 18.00 Audycja dla młodzieży wiejskiej 18.50 Opowieść o Mi... muszce 19.20 Dialog o zmierzchu 19.35 Koncert rozrywkowy 20.35 Audycje informacyjne 21.00 Audycja ... obyczajowa 21.45 Folklor różnych narodów 22.15 Muzyka taneczna 22.55 Przegląd prasy 23.00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego Komunikat meteorologiczny 23.05 Koncert dawnej muzyki polskiej.

KATOWICE

Czwartek, 13 kwietnia

5.30 Dzień dobry — wesoły montaż płytowy 6.30 Program na dziś 11.25 Płyty 14.00 Muzyka rozrywkowa 14.50 Chwilka społeczna 14.55 Wiadomości bieżące i giełda 18.00 Poradnik sportowy 18.10 Z albumu speakera 18.25 Wiadomości sportowe 21.45 Rozmowę ze słuchaczem 21.55 Przy kominku 23.05 Zakończenie progr.

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

Piątek, 14 kwietnia.

6.30 Pieśń Kiedy ranne wstają zorze 6.35 Gimnastyka 6.50 Muzyka 7.00 Dziennik poranny 7.15 Muzyka 8.00 Audycja dla szkół 8.10 Przerwa 11.00 Audycja dla szkół 11.25 Płyty 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa 12.03 Audycja południowa 13.00 Przerwa 15.00 Zagadki muzyczne 15.20 Poradnik sportowy. 15.30 Muzyka obiadowa 16.00 Dziennik popołudniowy 16.05 Wiadomości gospodarcze 16.20 Rozmowa z chorymi 16.35 Audycja słowno muzyczna 17.05 Pogadanka 17.20 Miniatury kwartetowe 17.45 Audycja dla wsi 18.50 Powszechny Teatr Wyobraźni 19.?? Polska Kapela Ludowa 20.35 Audycje informacyjne 21.00 Ostatnia podróż małego Kazia 21.20 XVII Festiwal Międzynarodowego Towarzystwa Muzyki Współczesnej i Koncert symfoniczny 22.10 Płyta za płytą 22.55 Przegląd prasy 23.00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego Komunikat meteorologiczny 23.05 Wiadomości z Polski w języku fr...

«PAMIĘTNIKI SZATANA»
Powieść

286)

— Daje ona również błogie chwile, wierz mi Julio — powiedział Luizzi obejmując ręką kibić pięknej dziewczyny, która się wyprężyła jak łuk napięty, żeby się oprzeć opierając się biodrami o Armanda i odrzucając w tył drgające łono i rozpłomienione oblicze.

— Wierz mi Julio — szepnął baron głosem wzruszonym — w tym znajduję się życie i zapomnienie wszelkiej rozpaczy.

— Ależ ja pana nic nie rozumiem — odpowiedziała głosem drżącym i przerywanym.

— Oh! czy nie czujesz, Julio — zawołał baron, przyciągając zupełnie do siebie młodą dziewczynę — że to jest niesłychanym upojeniem słyszeć bijące serce, tak jak bije twoje.

Luizzi uniesiony pożeraiącą go żądzą, oparł usta swoje na pół otwartych ustach Julii, uczuł jak zadrżała na całym ciele, spostrzegł jak jej oczy na pół przymknięte zasłoniły się powieka mi i porwał to ciało tak gibkie tak opuszczone i postanowiwszy korzystać z tego obłędu zmysłów, który gubi kobiety gwałtownego charakteru, siłą usuwał ostatnie przeszkody jakie mu narzucała nieruchomość Julii, gdy nagle ona, jako wąż nadepnięty nogą, zerwała się, podniosła, odepchnęła Armanda wołając głosem wzruszonym, kiedy wszystkie jej członki drżały i zęby szczękały gwałtownie:

— Nie, nie, nie, nie!

Mówiła to raczej do siebie ani żeli do barona. Armand, zmieszany chciał wymówić słów kilka; ale ona mu nie dała czasu wytłumaczyć się, albo działać dalej, rzekła do niego tym że samym głosem wzruszonym:

— Wróćmy do siostry twojej.

Wyszła z buduaru i nagle weszła do salonu, w którym znajdował się Henryk i Karolina. Porucznik siedział tak blisko przy swojej narzeczonej, że odskoczył gwałtownie, kiedy usłyszał że się drzwi otwierają. Karolina spuściła oczy, była zaczerwieniona, zawstydzona, zmieszana; Luizzi zauważył dwuznaczne spojrzenie jakie na nią Julia rzuciła, które z jednej i z drugiej strony zdało się mówić:

— Tu tak samo, jak gdzieindziej.

Prawie w tej samej chwili weszło kilka osób i Luizzi zdziwił się usłyszawszy oznajmienie o przybyciu pana margramiego de Bridely. W chwili, kiedy baron miał mu ukłonić się z obojętnością, która powinna była zawiadomić byłego Elleviou jak małą przyjemność czyniła mu ta wizyta, lokaj Armanda oddał mu bardzo pilny list, na który proszono o odpowiedź. Luizzi go wziął i margrabja w tej samej chwili podał mu bilet z miłym uśmiechem:

— Przyjmij pan i ten jeszcze.

Luizzi, któremu pilno było pozbyć się wizyty tego pana, przyjął go zimno i pierwej aniżeli tamten, otworzył. Po przeczytaniu powiedział głośno:

— Ah pan Barnet jest tu?

Gdyby Luizzi nie był w rogu salonu z panem Gustawem, byłby zwrócił uwagę jak szczególne wrażenie wywarła ta wiadomość na tych, którzy ją usłyszeli. Julia i Henryk zamienili pomiędzy sobą spojrzenie nagłe i strwożone ale margrabia pospiesznie odpowiedział:

— Przybyliśmy przed godziną i po spieszyłem tutaj. Ale oprócz biletu pa na Barnet otrzymał pan inny list. Pozostawiam pana dla odczytania tej korespondencji.

Natychmiast piękny Gustaw zbliżył się ze swobodą prawdziwie teatral na do osób, które znajdowały się w drugim rogu salonu. Tym razem uwaga barona musiała być wielce zajęta czytaniem, kiedy nie usłyszał szyknięcia wydanego na jego widok przez Juli i Henryka, Karolina zwróciła na to uwagę, ale Henryk nagle zbliżył się do Gustawa i poprowadził go w inny róg salonu i powiedział do niego parę wyrazów, Gustaw nie miał czasu odpowiedzieć, gdyż Luizzi odwróciwszy się ku niemu powiedział do niego tonem więcej aniżeli impertynenckim:

— Ten list tyczy się pana.

— Mnie? — powtórzył Gustaw tonem pełnym uszanowania.

— Pana — odpowiedział Luizzi tonem gniewu pogardliwego — i muszę żądać od pana wyjaśnienia. Racz pan udać się za mną.

— Służę, służę — odpowiedział Gustaw, którego wyniosłość tonu Armanda wcale nie zmieszała.

Weszli do buduaru, gdzie zaszła scena pomiędzy Julią i Armandem, tam Gustaw rzekł do barona mierząc go wzrokiem dość zuchwalym:

— Co się stało, panie baronie?

— To, że pan jest...

Zatrzymał się, potem powiedział:

— Uczuwam odrazę do używania pewnych wyrażeń, ale znajdziesz je pan w tym bilecie.

Gustaw wziął go i przeczytał co następuje:

d. c. n.

150 km po wybojstych drogach do Grecji

Dramatyczna ucieczka królowej Geraldiny

przed wojskiem włoskim

Gdy w ślad za ultimatum włoskim, przesłanym królowi Zogu, nad miasteczkiem albańskim pojawiły się pierwsze bombowce włoskie, zwiastujące tragedię ambitnego państewka bałkańskiego — następca tronu Albanii miał zaledwie dwa dni...

8 kwietnia o świcie zapadła decyzja wywiezienia za granicę chorej królowej Geraldiny. Los państwa był już przesądzony. Achmed Zogu usiłował jeszcze walczyć w myśl słów groźnego przeciwnika, że nie godny jest wolności naród, który jej nie broni. Ale przede wszystkim chodziło o zapewnienie bezpieczeństwa młodej królowej i jej niemowlęciu.

Dziennikarzom udało się nawiązać kontakt ze świtą królowej, po jej przybyciu do pogranicznego, bezpiecznego już, miasteczka greckiego Floriny i zrekonstruować przebieg dramatycznej ucieczki z ojczystej Tirany.

Gdy król Zogu zorientował się w groźnej sytuacji, przywołał jednego ze swych sztabowych oficerów.

— Królowa natychmiast musi opuścić Albanię — powiedział. — Proszę wszystko przygotować do drogi.

Po pewnym czasie pod pałac zajechała karetka Czerwonego Krzyża.

W pałacu, w niewielkiej sypialni królowej, gorączkowe przygotowania do drogi. Tragiczne słowa króla, płacz królowej. Wreszcie rozstanie i odjazd.

Sanitariusze wynoszą królowę na noszach. Ostrożnie umieszczają w karetce. Król wchodzi na chwilę do karetki, wnosząc i układając obok matki dwudniowego księcia — następcę tronu.

Niebawem samochód rusza. Król wraca w asyście ministrów do pałacu.

Karetka pojechała ze zgaszonymi latarniami, brnąc przez kilka godzin wyboistymi drogami ginącej Albanii, na przestrzeni 150 kilometrów. Samochód posuwał się bardzo ostrożnie. Na każdym kilometrze trzeba było pokonywać różne przeszkody, stworzone sytuacją wojenną. Coraz wyrastały jak z pod ziemi, większe i mniejsze oddziały ochotników, śpieszących do stolicy, aby bronić niepodległości ojczyzny.

Wreszcie pogranicze grecko — jugosłowiańskie i szczęśliwe dobrnięcie do Floriny. Gdy karetka stanęła przed jedynym w tym mieście „hotelem", którego dach pokryty jest słomą, królowa Geraldina była już napół przytomna.

Służba urządziła pośpiesznie mały, prymitywnie umeblowany pokój, ułożyła chorą królowę i zawiadomiono o przybyciu małżonki króla Zogu stolicę Grecji.

Natychmiast przybył do Floridy znakomity lekarz z Salonik, dr. Louros, przysłany przez premiera greckiego. Udzielił królowej pierwszej pomocy i pozostał już przy jej łożu.



KRÓL ZOGU Z ŻONĄ GERALDINĄ.

Sława piastowskiej ziemi

Inowrocław — Zdrój!

Kto z nas z dumą nie wspomina tej nazwy. Inowrocław — Zdrój, miłe uzdrowisko, sława piastowskiej ziemi, wyposażony w najnowocześniejsze urządzenia, komfort i wygodę Inowrocław — Zdrój, znany z doskonałych wyników leczniczych, od dziesiątek lat wyróżniany przez tysiące kuracjuszy.

Inowrocław—Zdrój — to czyste polskie i chrześcijańskie uzdrowisko — przygotował się już do masowego napływu gości kuracjuszy.

Zdrojowisko przystąpiło w tym roku do wielkich inwestycyj a wymagały one dużego nakładu pracy i pieniędzy, że tylko wspomnimy o nowej kotłowni w głównych łazienkach, inwestycji zrealizowanej według ostatnich wymagań techniki.

Nie od rzeczy będzie też wspomnieć o dużej rozbudowie dzielnicy willowej, której przybyła od jesieni zeszłego roku znaczna liczba pensjonatów ze 140 pokojami. Wszystkie pokoje wykończone są nowocześnie z bieżącą wodą a ceny przystępne co przyczynia się do spopularyzowania kuracji w tym zachodnio—polskim zdrojowisku.

Inowrocław — Zdrój dzięki doskonałym zabiegom leczniczym, stał się przysłowiową „Mekką", do której zdążają chorzy, wyczerpani i zmęczeni.

Przede wszystkim korzystają z kuracji w Inowrocławiu liczni reumatycy i artretycy. Do skuteczności kuracji przyczynia się szczególnie 31 proc. solanka inowrocławska jedna z najsilniejszych w Europie i borowina wykazująca wybitne zalety fizyczne i chemiczne Dzięki borowinie kieruje się do Inowrocławia wszelkie schorzenia kobiece a chorzy sercowo używają w zdroju tym solanek niskoprocentowych nasycanych bez wodnikiem węglowym zbliżonych do nauheimskich Do sławy Inowrocławia przyczynia się wreszcie źródło pitne słono—gorzkie o wybitnych właściwościach leczniczych.

4 Autorzy-4 Książki-4 Nagrody

W krótkim stosunkowo czasie Instytut Wydawniczy »Biblioteka Polska« odniósł rzadko spotykamy sukces. Mianowicie 4 książki wydane przez Bibliotekę Polską uzyskały cztery zaszczytne nagrody. Książka o Wyspiańskim p.t. »Poeta i malarz« przyniosła autorowi. Dr. Tadeuszowi Makowieckiemu laur Polskiej Akademii Umiejętności. Prawdziw rewelacją okazała się książka p. t. »Ludzie spod żagli«. Książka zyskała nagrodę im. J. Szareckiego, przyznaną przez Towarzystwo Literatów i Dziennikarzy w Warszawie.

Istotnie, z takim talentem napisanej powieści morskiej, tak rzetelnie oddającej tchnienie morskiego egzotyzmu, z realizmem miejscami aż brutalnym i nad podziw męskim, a przecież, wyczarowanej z subtelnością prawdziwie kobiecą literatura nasza jeszcze nie posiadała. Jest to pierwszą tego rodzaju polska powieść morska.

Książka Marii Czapskiej »Ludwika Śniadecka« — I nagroda Wiadomości Literackich 1938 r. — uzyskała wysokie wyróżnienie w hierarchii podobnych prac literackich.

A nagroda Kasy Literackiej za najlepszą powieść w ostatnim pięcioleciu w r. 1939 za głośną książkę »W polu« przypadła Rembekowi Stanisławowi.

»W polu« jest opowiadaniem o wojnie polskiej; zawiera historię kompanii jednego z pułków łódzkich w ostatnim roku wojny.

Wacław Sieroszewski, Prezes Polskiej Akademii Literackiej tak napisał do autora:

»Niektóre sceny swą głębią i grozą przewyższają wszystko, co w tym rodzaju czytałem. Wniósł pan rzecz wartościową do skarbnicy polskiej literatury«...

4 autorzy, 4 książki i 4 nagrody w jednym domu wydawniczym — powinszować. (Kontynent).

SPORT

Zreformowanie biegów narodowych na przełaj

w dniu 3 maja w Polsce

Na podstawie poczynionych w latach ubiegłych obserwacji, jako też opinii fachowej Polskiego Związku Lekkoatletycznego, Państwowy Urząd WF i PW wprowadził nowy regulamin narodowych biegów na przełaj. Poczynione zmiany mają na celu nadać tej imprezie nie tylko charakter masowy i powszechny, lecz umożliwić, drogą selekcji młodym talentom zmierzenie się z zawodnikami o wyższym poziomie.

W dniu 3 maja odbędą się więc biegi narodowe miejskie wzgl. powiatowe, które przeprowadzą komendy w. f. i p. w przy współpracy organów PZLA.

W dnu 14 maja odbędą się Okręgowe biegi narodowe na przełaj, w których uczestniczyć będzie 10 pierwszych sklasyfikowanych z każdego biegu powiatowego lub miejskiego Organizację zapewnią Kierownicy Okr. Urzędów WF. i PW. przy współudziale okręgowych związków lekkoatletycznych.

W dniu 21 maja odbędzie się w Warszawie Centralny Bieg Narodowy, do którego dopuszczonych zostanie po 15 najlepszych zawodników z każdego biegu okręgowego. Organizacje tego biegu prowadzi Kier. Okr. Urzędu WF. i PW. w Warszawie przy współudziale Polskiego Związku Lekkoatletycznego

W biegach narodowych uczestniczyć mogą zawodnicy zrzeszeni i niezrzeszeni którzy ukończyli 18-ty rok życia, wykażą się zaświadczeniami, stwierdzającymi należyte przygotowanie się do biegu i świadectwem lekarskim o dobrym stanie zdrowia.

Dystans biegu na szczeblu powiatu wynosić ma 5 km. dla ewent. kategorii juniorów (od lat 16—18) 3 km, na szczeblu okręgowym 6 km, centralnym zaś 7 km.

Zgłoszenia do biegów powiatowych wzgl. miejskich wpłynąć muszą do komend w. f. i p. w. do dnia 1 maja

Uczestnicy biegów powiatowych wzgl miejskich otrzymają posiłki staraniem komitetu organizacyjnego, w biegach okręgowych i centralnym koszty wyżywienia uczestników pokrywa PUWF i PW. Zawodnicy zakwaterowani zostaną staraniem organizatorów.

Uczestnicy biegów okręgowych i centralnego korzystają z 75 proc. zniżki kolejowej, przy czym koszta pokrywają komitety w. f. i p. w.

PUWF i PW wzywa wszystkie czynniki zainteresowane do dołożenia wszelkich starań ,aby impreza ta, o tak doniosłym znaczeniu propagandowym wypadła jak najlepiej i przyniosła jak największe korzyści.

Regulamin i wskazówki, dotyczące treningu do tego biegu wydane zostały przez PUWF i PW w formie osobnej broszury.

Jak każdego roku, »Polskie Radio« oddało się do dyspozycji organizatorów biegu. Sygnał do jednoczesnego we wszystkich miejscowościach startu dany będzie przed mikrofonem stacji Raszyńskiej 3 maja o godz. 16.20 Rezultaty biegów będą podane przez radio tegoż dnia o godz 20.20. W tym celu poszczególni komendanci w. f. i p. w. winni podawać meldunki do Okr, Urzędów WF i PW, a te z kolei przekazywać je właściwym rozgłośniom Polskiego Radia

Krwawa walka policji

Z BANDYTĄ

Niedawno na szosie pomiędzy Czerniernikami a Radzyniem dokonano napadu rabunkowego na kupców żydowskich. Jeden z kupców, Moszek Tenenbaum, usiłował stawić opór i został zabity.

W związku z napadem władze policyjne zorganizowały pościg za bandytami, w czasie którego policja natknęła się w pow. lubomelskim na bandytę Jana Mroczka. Podczas strzelaniny Mroczek zastrzelił posterunkowego P. P. Sieranta i zranił przodownika Krawca. Bandytę ujęto i osadzono w więzieniu.

Reorganizacja ośrodków

WF. i PW.

Państwowy urząd WF. podał w swym ostatnim biuletynie wiadomość, że w najbliższym czasie stanowiska kierowników okręgowych ośrodków WF. oraz powiatowych komendantów WF. i PW., piastowane dotychczas przez oficerów, będą obsadzone przez osoby cywilne.

Osoby te muszą być jednakże oficerami rezerwy. Ostatnio odbyły się w Akademii WF. specjalne kursy, mające na celu przygotowanie kandydatów do zajęcia tych stanowisk.

Tenisiści polscy

BEZ TRENERA

Wysiłki PZLT, zmierzające do zaangażowania dla naszych tenisistów odpowiedniego trenera zagranicznego, napotykają na coraz to nowe trudności. — Przedstawiciel PZLT. w Londynie pertraktował z tamtejszym „Quens Clubem" o wypożyczenie trenera Powelsona na przeciąg miesiąca dla Polski. Trener angielski Powelson zażądał jednak za swą pracę w Polsce sumę 100 funtów angielskich, plus koszty przejazdu i utrzymania, co czyniło razem około 4.000 zł. O to jest sumę ponad możliwości płatnicze PZLT.

W tym stanie rzeczy PZLT. zrezygnuje z trenera zagranicznego na najbliższy okres.

Nowy skarbnik

ZOZPN.

Funkcje skarbnika ZOZPN. objął obecnie p. Moskwa członek sosnowieckiej Polonii.

Humor

Z POLITYKI

Mówca polityczny do swego poprzednika:

— Mówi pan rękami, a ja na gesty nie mam żadnych argumentów.



— Oskarżony opowiedział mnie to wczoraj zupełnie inaczej.

— Ależ, pan sędzia nie wierzył mnie przecież!

TOTALIZATOR

— Tate, co to jest totalizator?

— To jest takie końskie loterie.

KALAMBURKI

»Kurcząt tu nie wysiedzę« — powiedział jegomość, wstając z kanapy.

»De gustibus non est dispufandum« — powiedziały wróble, skacząc po końskich śladach.

»Kto milczy — ten się zgadza« — powiedział bandyta, mordując głuchoniemego.

»Czego oczy nie widzą — tego sercu nie żal« — powiedział niewidomy, któremu skradziono zegarek.



— Czemu nie wstaje pan? Czy coś się panu wydarzyło?

— Mnie to nic, — ale moim spodniom

DOM

— Co? 30.000 kosztuje ten dom? A gdzie jest stajnia?

— Jaka stajnia?

— Na osła, który zapłaci tę kwotę.

WŚRÓD DYKTATORÓW

Dyktator rozmawia ze swoim portretem:

— »No i co z nami będzie?«

»Mnie zdejmą, a ciebie powieszą«.

NA TEMATY MAKABRYCZNE

— Jak wyobrazić sobie plastycznie »Dziady« w czterech częściach ?

— Dwuch dziadów, przejechanych przez tramwaj.



— U niego jest porządek.

SZCZYT OSTROŻNOŚCI

Pani Mądralska jest do prawdy ostrożną kobietą! Gdy wychodzi z domu, moczą poprzednio zawsze zapałki w wodzie, aby dzieci nie mogły ich zapalić.

SZCZERZE KOCHA

— Kocha cię, Zosiu, twój narzeczony?

— Z każdym dniem więcej!

— Skąd wiesz.

— Bo przysiągł, że kocha mnie nad życie, a życie z każdym dniem droższe.

DROBNE OGŁOSZENIA

POSADY I PRACE

Panienka lat 15 — 16 inteligentna z talentem do rysunków potrzebna na praktykę fotograficzną FOTO—LAZAR Sosnowiec.

POTRZEBNY zdolny fryzjer męski zaraz A. Ptak, Zawiercie.

KRAWIEC na duże sztuki potrzebny zaraz. Dąbrowa Górn. Narutowicza 6.

LOKALE

POKÓJ duży frontowy umeblowany z wszelkimi wygodami, telefonem dla jednego lub dwuch panów do wynajęcia. Telefon 62283.

MIESZKANIE 2 pokoje z kuchnią poszukuje Zakład fotograficzny „Orient" Dąbrowa Górnicza. Król. Jadwigi 7.

ZGUBIONE DOKUMENTY

UNIEWAŻNIAM moje żyro na weksIu gwarancyjnym wystawionym in blanco przez Wacława Ramzie na zł. 1.000. Jan Ramzia.

Prenumerata wynosi miesięcznie zł. 2

Adres Redakcji, Administracji i Drukarni: Sosnowiec, ul. Teatralna 1-a.

Telefony: Redakcji 6.16 92, Administracji 6.14.97.

Konto czekowe P. K. O. Katowice 304.247.

CENY OGŁOSZEŃ:

za wiersz milimetrowy przed tekstem 1 zł., w tekście 50 gr., za tekstem 40 gr. Ogłoszenia tabelaryczne 50 proc., a świąteczne 25 proc. drożej. — Drobne ogłoszenia po 10 groszy. Dla poszukujących pracy 5 groszy za wyraz. — Najmniej 1 złoty — Za zastrzeżenie miejsca dolicza się 25 proc.

Rękopisów nadesłanych, a nie zamówionych redakcja nie honoruje.